

Habakuk feat. Mercedes, Krzyk

Dlaczego wszyscy ludzie mają zimne twarze?

Dlaczego drzewa w wietle ciemne korytarze?

Dlaczego cięgle muszę biec nad samym skrajem?

Dlaczego z mego głosu osuła się o tak zostaje?

Krzyknij, krzyknij, krzyknij, krzyknij; wniebogostnie!

A! Zatykam uszy swe!

Smugi w powietrzu i mój bieg Jak przed niewidzialnych rzek

Mój wiasny krzyk, mój wiasny krzyk ogłuszący

A! Zatykam uszy swe!

Mój wiasny krzyk, mój wiasny krzyk ogłuszący

Kim jest ten człowiek, który cięgle za mną idzie?

Zamknij te oczy ma i wszystko nimi widzi!

Wiem, że on wie, że ja się strasznie jego boję,

Wiem, że coś mam, ale nie wiem, ale zatkałam uszy swoje!

Krzyknij, krzyknij, krzyknij, krzyknij; wniebogostnie!

A! czy ktoś zrozumie to?

Nie kośćczy się ten straszny most

I nic się nie tępomaczy wprost

Wszystko ma drugie, trzecie, czwarte, piąte dno!

A! czy ktoś zrozumie to?

Wszystko ma drugie, trzecie, czwarte, piąte dno!

Mówicie o mnie, że szalona, że szalona!

Mówicie o mnie, ja to samo krzyknij o nas!

I swoim krzykiem przez powietrze drzewa; drogę,

Po której wszyscy inni i ja; w milczeniu mogę...

Krzyknij, krzyknij, krzyknij, krzyknij; wniebogostnie!

A! Ktoś chwyci, woła - stój!

Lecz wiem, że już nadchodzi czas

Gdy będziecie musieli kaćdy z nas

Uznać ten krzyk, ten krzyk, ten krzyk z Tych niemych ust

Za swoje!!! Za swoje!!!